

POSTANOWIENIE

Dnia 6 grudnia 2017 roku

Sąd Okręgowy w Suwałkach I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Małgorzata Szostak - Szydłowska (spr.)
Sędziowie	SSO Elżbieta Iwona Cembrowicz SSO Cezary Olszewski
Protokolant:	st. sekr. sąd. Ewa Andryszczyk

po rozpoznaniu w dniu 6 grudnia 2017 roku w Suwałkach

na rozprawie

sprawy z wniosku J. Z.

z udziałem K. Z.

o podział majątku wspólnego

na skutek apelacji wnioskodawcy i uczestniczki postępowania

od postanowienia Sądu Rejonowego w Suwałkach z dnia 18 września 2017r., sygn. akt I Ns 507/16

po s t a n a w i a:

1) zmienić zaskarżone postanowienie w pkt. I w ten sposób, że ustalić udziały zainteresowanych w majątku wspólnym: wnioskodawcy J. Z. w 25 % i uczestniczki postępowania K. Z. w 75 % oraz w pkt. III o tyle, że zasądzoną od uczestniczki postępowania na rzecz wnioskodawcy spłatę obniżyć do kwoty 25.000 zł (dwadzieścia pięć tysięcy złotych) płatnej w terminie dwóch miesięcy od daty uprawomocnienia się niniejszego postanowienia;

2) oddalić apelację wnioskodawcy w całości;

3) zasądzić od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki postępowania kwotę 3.700 zł (trzy tysiące siedemset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania przed Sądem II - giej instancji, w tym 2.700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem kosztów zastępstwa prawnego.

SSO Małgorzata Szostak - Szydłowska SSO Elżbieta Iwona Cembrowicz SSO Cezary Olszewski

Sygn. akt I. Ca 418/17

UZASADNIENIE

Wnioskodawca J. Z. wniósł o podział majątku jego i uczestniczki postępowania K. Z. w ten sposób, aby wchodzącą w skład majątku wspólnego nieruchomością rolną zabudowaną domem mieszkalnym glinianym i szopą glinianą, położoną

we wsi B., gminie R. (...), o powierzchni 7,1800 ha, oznaczoną numerami geodezyjnymi (...), dla której w Sądzie Rejonowym w Suwałkach prowadzona jest księga wieczysta Kw nr (...) o wartości 100.000,- zł przyznać na rzecz uczestniczki postępowania ze splatą na jego rzecz w kwocie 50.000,00 zł.

Uczestniczka postępowania K. Z. co do zasady przychyliła się do wniosku, potwierdziła, że w składzie majątku wchodzi jedynie wskazana nieruchomości, jej wartość i sposób podziału, żądała jednak ustalenia nierównych udziałów, tj. na rzecz wnioskodawcy – 5% i na jej rzecz – 95% argumentując, iż ona w większym zakresie przyczyniła się do powstania majątku wspólnego zainteresowanych niż wnioskodawca.

Sąd Rejonowy w Suwałkach postanowieniem z dnia 18 września 2017 r. sygn. akt I Ns 507/16 ustalił nierówne udziały w majątku wspólnym zainteresowanych poprzez przyjęcie, że udział wnioskodawcy J. Z. wynosi 40%, zaś udział uczestniczki postępowania K. Z. wynosi 60% (pkt I), dokonał podziału majątku wspólnego wnioskodawcy J. Z. i uczestniczki postępowania K. Z., w skład którego wchodzi nieruchomości rolne zabudowane domem mieszkalnym glinianym i szopą glinianą, położona we wsi B., gmina R. – (...), o powierzchni 7,1800 ha, oznaczona numerami geodezyjnymi (...), dla której w Sądzie Rejonowym w Suwałkach prowadzona jest księga wieczysta KW nr (...) o wartości 100.000,- zł w ten sposób, iż wyżej opisaną nieruchomości przyznał na wyłączną własność uczestniczki postępowania K. Z. (pkt II), tytułem splaty zasądził od uczestniczki postępowania K. Z. na rzecz wnioskodawcy J. Z. kwotę 40.000,- zł płatną w 2 ratach po 20.000,- zł każda; pierwsza rata płatna w terminie 30 dni od uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia, druga rata płatna do dnia 30.06.2018 r., wraz z ustawowymi odsetkami na wypadek zwłoki w płatności którejkolwiek z rat (pkt III), ustalił wartość przedmiotu postępowania na kwotę 100.000,-zł (pkt IV) i nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Suwałkach od wnioskodawcy kwotę 200,- zł i od uczestniczki postępowania kwotę 500,- zł tytułem brakującej opłaty sądowej od wniosku (pkt V) oraz stwierdził, iż zainteresowani ponoszą koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie.

Z ustaleń Sądu Rejonowego wynikało, że J. Z. i K. Z. zawarli związek małżeński w dniu 26 kwietnia 2016r. Z małżeństwa tego mają dwoje pełnoletnich dzieci: syna M. - lat 25 oraz syna P. P. (1) – lat 20. M. Z. ma problemy kardiologiczne, a P. Z. jest osobą niepełnosprawną w stopniu umiarkowanym.

Dnia 20 września 1994 roku rodzice uczestniczki postępowania P. i K. małżonkowie S. darowali córce i zięciowi nieruchomości rolne zabudowane domem mieszkalnym glinianym i szopą, oznaczoną numerami geodezyjnymi (...), o powierzchni 7,1800 ha, położoną we wsi B., gminie R. (...) dla której w Sądzie Rejonowym w Suwałkach prowadzona jest księga wieczysta nr (...). Wartość nieruchomości wynosi obecnie 100.000,- zł.

Początkowo w małżeństwie zainteresowanych układało się dobrze, małżonkowie razem pracowali na gospodarstwie, razem chodzili po zakupy. Wnioskodawca kosił, orał, doił krowy. Oprócz pracy w gospodarstwie (...) pracował w rzeźni, tartaku, na budowie, a uzyskanymi zarobkami dzielił się z żoną. K. Z. pracowała w szpitalu od 01 września 1989 r. do dnia 01 sierpnia 2000 r. z przerwą na urlop wychowawczy w okresie od 02.08.1997 r. do 01.08.2000 r. W 2003 r. wnioskodawca wyprowadził się z domu, przez dwa i pół roku mieszkał z matką w miejscowości K.. Nie pracował wówczas na gospodarstwie, nie przyczyniał się do powiększania majątku. Nie przekazywał żadnych środków na utrzymanie dzieci. Na skutek pozwu uczestniczki postępowania wyrokiem z dnia 25 września 2003 r. w sprawie sygn. akt III RC. 640/03 wnioskodawca zobowiązany został do płacenia alimentów na rzecz synów w łącznej kwocie 350,- zł miesięcznie. Płacił je do czasu, kiedy wrócił do domu, przywieziony przez małżonkę i sołtysa K. B.. W trakcie małżeństwa zainteresowanych matka wnioskodawcy przekazała pieniądze, za co wyżej wymienieni zakupili ciągnik. Z czasem wzajemne stosunki małżonków uległy pogorszeniu. W okresie od 20 czerwca 2013 r. do dnia 19 listopada 2013 r. rodzina była pod opieką asystenta rodziny, uczestniczka postępowania skarżyła się, że mąż stosuje przemoc, rodzinie założono niebieską kartę. Wnioskodawca raz przebywał na izbie wytrzeźwień. O dzieci troszczyła się głównie uczestniczka postępowania i jej matka. J. Z. ponownie wyprowadził się z domu po 15 sierpnia 2014 r. Dnia 01 marca 2016 r. orzeczono rozwód zainteresowanych bez orzekania o winie, wyrok uprawomocnił się z dniem 23 marca 2016 r.

Obecnie na nieruchomości mieszka uczestniczka postępowania z synami i chorą matką. Otrzymuje dopłaty w kwocie 5.000-6.000 zł na rok. Młodszy syn jest na rencie socjalnej w kwocie 620,- zł. Matka wnioskodawczyni pobiera rentę

w kwocie 1.000,- zł. Starszy syn nie pracuje. Wnioskodawca natomiast zamieszkuje ze swoją matką w miejscowości K., nie jest zatrudniony. Podejmuje prace dorywcze.

Sąd Rejonowy powołał się na art. 31 k.r.o., w myśl którego z chwilą zawarcia małżeństwa powstaje między małżonkami z mocy ustawy wspólność majątkowa (wspólność ustawowa) obejmująca przedmioty majątkowe nabyte w czasie jej trwania przez oboje małżonków lub przez jednego z nich (majątek wspólny), z wyłączeniem przedmiotów wskazanych w art. 33 k.r.o. Obowiązuje przy tym domniemanie, iż udziały małżonków w majątku wspólnym są równe (art. 43 § 1 k.r.o.). Ustalenie odmienne w zakresie nierównych udziałów w majątku wspólnym możliwe są jedynie wyjątkowo, na wniosek jednej ze stron i w niniejszej sprawie takie żądanie zgłosiła uczestniczka postępowania. Sąd Rejonowy przytoczył art. 43 § 2 i 3 k.r.o. wskazując, że z ważnych powodów każdy z małżonków może żądać, ażeby ustalenie udziałów w majątku wspólnym nastąpiło z uwzględnieniem stopnia, w którym każdy z nich przyczynił się do powstania tego majątku, przy czym, przy ocenie, w jakim stopniu każdy z małżonków przyczynił się do powstania majątku wspólnego, uwzględnia się także nakład osobistej pracy przy wychowaniu dzieci i we wspólnym gospodarstwie domowym.

Sąd Rejonowy nie podzielił argumentów uczestniczki postępowania. Uznał, że o większym stopniu jej przyczynienia się do powstania majątku nie świadczy okoliczność, iż to jej rodzice dokonali darowizny nieruchomości, która wyczerpuje cały majątek zainteresowanych, skoro darowizna nieruchomości została poczyniona przez rodziców uczestniczki postępowania na rzecz obojga zainteresowanych, a nie wyłącznie na rzecz córki. Ponadto uczestniczka postępowania podnosiła, iż wnioskodawca nie przyczynił się do powiększania istniejącego majątku, gdyż przez wiele lat nie doprowadził do domu kanalizacji i wybudował łazienki, nie wymienił oknem w domu, nie regulował opłat, doprowadził do zadłużenia nieruchomości, nadużywał alkoholu, wszczywał awantury, opuszczał dom i rodzinę na dłuższe okresy, nie miał stałego zatrudnienia, trwonił pieniądze na alkohol. Wskazała, iż rodzina była objęta procedurą niebieskiej karty z uwagi na znęcanie się fizyczne i psychiczne przez wnioskodawcę nad rodziną. Sąd Rejonowy zauważył, iż nie można wnioskodawcy postawić zarzutu braku zainteresowania gospodarstwem oraz braku przyczyniania się do jego rozwoju, czego przykładem może być fakt, iż za pieniądze otrzymane od swojej matki wnioskodawca kupił ciągnik. Zarzut nadużywania alkoholu przez wnioskodawcę i trwonienia na ten cel uzyskanych dochodów, nie znalazł potwierdzenia w materiale dowodowym gromadzonym w sprawie. Fakt istnienia problemu alkoholowego w rodzinie potwierdzili wezwani w sprawie świadkowie A. K. i J. G., przy czym nie odnosili oni go wyłącznie do osoby wnioskodawcy. Nawet siostra uczestniczki postępowania M. B. zeznała, iż szwagier „pił od czasu do czasu”, a potem zeznała, że pił więcej po 2010 r. Sąd nie miał powodów, by nie podzielić jej zeznań w tym zakresie, zwłaszcza, że korelują z zeznaniami innych świadków przesłuchanych w sprawie. Nietrafiony – w ocenie Sądu Rejonowego – okazał się także zarzut braku zatrudnienia po stronie wnioskodawcy w trakcie trwania małżeństwa, gdyż świadkowie i sami zainteresowani potwierdzili, iż wnioskodawca podejmował zatrudnienie i pracował w tym czasie zarówno na gospodarstwie, jak i w rzeźni, w tartaku oraz na budowie. Dostawał zarobki, którymi dzielił się z żoną, co potwierdza zeznanie wnioskodawcy, a także sprawozdanie sporządzone przez asystenta rodziny, pod opieką którego rodzina państwa Z. była w okresie od 20 czerwca do 19 listopada 2013 r. W treści jednego ze sprawozdań zawarta była informacja, że uczestniczka postępowania skarży się na przemoc ze strony wnioskodawcy, ale pod koniec opiniowanego okresu jest zapis, iż strony pogodziły się, wnioskodawca nie pije, nie awanturuje się, pracuje dorywczo, a pieniądze oddaje żonie. Kwestia ewentualnych remontów, opłacania podatków to sprawy, które winne być podejmowane wspólnie w rodzinie i zarzut nieczynienia prac remontowych, nieregulowania opłat można postawić zarówno wnioskodawcy, jak i uczestniczce postępowania. Dlatego też Sąd Rejonowy uznał, że zarzut trwonienia majątku nie został wykazany, a ciężar dowodu obciążał w tym zakresie stronę, która zgłaszała wniosek o nierówne udziały, a więc uczestniczkę postępowania. Ponadto nieprzyczynianie się do powiększania majątku wspólnego ma być dokonywane w sposób rażący i uporczywy, czego po stronie wnioskodawcy nie stwierdził. Jedyne argument, który skłonił Sąd Rejonowy do niewielkiego zmniejszenia udziału wnioskodawcy to fakt opuszczenia domu i rodziny przez wnioskodawcę na okres 2 i pół roku (w 2003 roku i powrót w 2006 roku) oraz opuszczenie domu jeszcze przed rozводом po 15 sierpnia 2014 r. Bezspornym jest, iż w tym okresie wnioskodawca nie czynił starań o dobro rodziny i majątek wspólny, nie pracował na gospodarstwie, nie czynił nakładów, nie przynosił zarobków, wobec czego uczestniczka postępowania zmuszona została do założenia sprawy o alimenty na rzecz małoletnich wówczas synów.

Alimenty stwierdzone wyrokiem sądu rodzinnego z dnia 25 września 2003 roku w sprawie sygn. akt III RC. 640/03 wnioskodawca płacił do czasu powrotu do domu i rodziny. Podczas nieobecności w domu, wnioskodawca mieszkał u swojej matki. Uczestniczka postępowania sama pojechała po niego i przywiozła go z powrotem do domu. Reasumując stwierdził, iż okoliczności podnoszone przez uczestniczkę postępowania nie pozwalają na stwierdzenie rażącego lub uporczywego nieprzyczyniania się przez wnioskodawcę do powstania majątku wspólnego we wskazanym przez nią zakresie 95% udziału zainteresowanej oraz 5 % udziału wnioskodawcy, a sprawiedliwym będzie ustalenie udziałów zainteresowanych w proporcji; udział wnioskodawcy wynoszący 40% i udział uczestniczki postępowania wynoszący 60%.

Na zasadzie art. 567 § 3 k.p.c. w zw. z art. 684 k.p.c. Sąd Rejonowy ustalił wartość prawa własności nieruchomości zabudowanej domem i szopą, zgłoszonej do podziału na podstawie zgodnych oświadczeń stron na kwotę 100.000,- zł i przychylił się do zgodnego stanowiska zainteresowanych, aby nieruchomość tę przyznać uczestniczce postępowania, która wraz z synami i chorą matką zamieszkuje na przedmiotowej nieruchomości i gdzie znajduje się jej centrum życiowe. Przyznanie nieruchomości uczestniczce postępowania skutkowało obowiązkiem orzeczenia spłaty na rzecz wnioskodawcy w ramach ustalonych uprzednio przez Sąd Rejonowy udziałów (art. 212 § 2 i 3 k.c. zw. z art. 1035 k.c.), stąd należna mu spłata wyniosła 40.000,- zł (jako 40% ze 100.000,- zł).

Biorąc pod uwagę sytuację materialną i rodzinną uczestniczki postępowania, a mianowicie brak dochodu po stronie starszego syna, rentę socjalną pobieraną przez młodszego syna w kwocie 620,- zł miesięcznie, pobieranie zasiłku przez chorą matkę w kwocie 520,- zł, Sąd Rejonowy uznał, iż jednorazowe i bezzwłoczne uiszczenie powyższej spłaty, będzie wiązało się z trudnościami po stronie uczestniczki postępowania i rozłożył spłatę na 2 raty w kwotach po 20.000,- zł, płatne w odstępie około półrocznym. Miał przy tym na uwadze deklarację uczestniczki postępowania, iż dokona sprzedaży części ziemi i w ten sposób pozyska pieniądze na spłatę wnioskodawcy. Tak określony sposób realizacji spłaty pozwoli uczestniczce postępowania na zgromadzenie środków pieniężnych wnioskodawcy, a ponadto uwzględni także interes uprawnionego, który jest aktualnie osobą bezrobotną, ale ma gdzie zamieszkiwać.

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł stosownie do treści art. 520 § 1 k.p.c., mając na uwadze, że zainteresowani w równym stopniu byli zainteresowani rozstrzygnięciem w sprawie, a zatem winni ponieść brakującą opłatę po połowie.

Postanowienie Sądu Rejonowego zaskarżyli oboje zainteresowani.

Wnioskodawca w złożonej apelacji kwestionował ww. orzeczenie w części ustalającej nierówne udziały zainteresowanych w majątku wspólnym (pkt I) a w związku z tym także w części dotyczącej wysokości zasądzonej od uczestniczki postępowania na jego rzecz spłaty (pkt III) i zarzucał naruszenie prawa materialnego – art. 43 § 2 k.r.o. poprzez błędną wykładnię pojęcia „ważnych powodów” i w związku z tym błędne przyjęcie, że wyprowadzenie się wnioskodawcy z domu jeszcze przed rozwodem oraz wcześniej na okres dwóch i pół roku w związku z kryzysem w małżeństwie uzasadnia ustalenie nierównych udziałów.

Wnosił o zmianę zaskarżonego postanowienia i ustalenie równych udziałów oraz od uczestniczki postępowania na rzecz wnioskodawcy zasądzenie tytułem spłaty kwoty 50.000,- zł, płatnej w dwóch ratach: pierwsza rata płatna w terminie 30 dni od uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia, druga rata płatna do dnia 30.03.2018 r., oraz zasądzenie od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy kosztów zastępstwa prawnego za drugą instancję.

Uczestniczka postępowania zaskarżyła je natomiast w całości i zarzucała:

a) naruszenie art. 227 k.p.c. i art. 233 k.p.c. poprzez dowolną, w miejsce swobodnej zebranego w sprawie materiału dowodowego i brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, poczynienie ustaleń sprzecznych z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym w szczególności:

- ustalenie, iż wnioskodawca tylko przez dwa i pół roku w sposób uporczywy i rażący uchylał się od pracy na rzecz gospodarstwa, nie czynił nakładów, nie przynosił zarobków, podczas gdy okres opuszczenia przez niego rodziny był dłuższy, bo trwał co najmniej 5 lat,

- bezpodstawne pominięcie okoliczności, że wnioskodawca nie wspierał uczestniczki w wychowaniu i opiece nad dziećmi, a także nie wspierał w opiece nad obłożnie chorym ojcem uczestniczki postępowania, a nawet nie uczestniczył w pogrzebie teścia, - bezpodstawnym uznaniu, iż wnioskodawca przyczyniał się do powiększania majątku, podczas gdy praca jego w gospodarstwie ograniczała się jedynie do sporadycznej pomocy w pracach polowych mniej więcej do 2001 r. oraz zakupie używanego ciągnika,

- nieuwzględnienie, iż udział wnioskodawcy w wychowaniu synów był znacznie „mniejszy” od udziału uczestniczki postępowania, podczas gdy z zeznań świadków i sprawozdań asystenta rodziny, a także zaświadczenia szkoły wynika, iż jego udział w wychowaniu dzieci był „minimalny”,

- braku ustalenia, iż jedynie uczestniczka postępowania przyczyniła się do powstania majątku wspólnego stron dzięki finansowej pomocy swoich rodziców pomijając przy ocenie zebranego materiału dowodowego, iż praca wnioskodawcy sprowadzała się jedynie do czynności wykonywanych wspólnie z innymi członkami rodziny a na uczestnicze spoczywał ciężar prowadzenia domu i wychowania dzieci,

- błędne przyjęcie, nie poparte żadnymi dowodami, iż wnioskodawca podejmował starania mające na celu przyczynianie się do powstania majątku stron, poprzez niewzięcie pod uwagę wszystkich zaprezentowanych dowodów,

b) art. 328 § 2 k.p.c. poprzez ogólnikowe i skrótowe uzasadnienie treści orzeczenia nieodnoszące się w swej treści do wszystkich okoliczności mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, a to w szczególności poprzez pominięcie dowodów z zeznań świadków M. B. i K. S., bez wskazania przyczyn odmowy im wiary i mocy dowodowej na okoliczność nieprzyczyniania się wnioskodawcy do powstania majątku wspólnego stron postępowania, ustaleń co do miejsca zamieszkania stron, podziału obowiązków małżeńskich stron, a nadto bezrefleksyjnego przyjęcia całości twierdzeń wnioskodawcy za prawdziwe, gdy w zestawieniu z innymi dowodami w wielu istotnych kwestiach okazują się kłamstwem;

c) naruszenie art. 43 § 2 i § 3 k.r.o., poprzez błędną wykładnię i ustalenie, iż nie istnieją ważne powody, dla których zasadne jest ustalenie w proporcji korzystniejszej dla uczestniczki nierównych udziałów w majątku wspólnym stron, poprzez błędne stwierdzenie, iż wnioskodawcy nie można postawić zarzutu, iż w sposób uporczywy i rażący nie przyczyniał się do powstania majątku stron.

Powołując się na powyższe zarzuty uczestniczka postępowania wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia i ustalenie nierównych udziałów w majątku zainteresowanych, poprzez przyjęcie, że udział wnioskodawcy wynosi 25%, zaś udział uczestniczki postępowania wynosi 75% i zasądzenie tytułem spłaty od uczestniczki postępowania na rzecz wnioskodawcy kwoty 25.000,- zł, płatnej w terminie 60 dni od uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia wraz z ustawowymi odsetkami na wypadek zwłoki w płatności, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania, a także o zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki kosztów zastępstwa prawnego za obie instancje według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawcy była bezzasadna, zaś apelacja uczestniczki postępowania częściowo uzasadniona.

Sąd pierwszej instancji w części należycie ustalił stan faktyczny przedmiotowej sprawy i trafnie wyjaśnił podstawę prawną orzeczenia z przytoczeniem prawidłowych przepisów prawa. Jako oczywista omyłkę pisarską Sad Okręgowy traktował przy tym ustalenie w zakresie daty zawarcia związku małżeńskiego przez zainteresowanych, tj. 26 kwietnia 2016 r. zamiast – jak wynikało z aktu małżeństwa – 26 kwietnia 1992 r. (k. 8 załączonych akt sygn. I C 1082/15). Z

tych przyczyn Sąd Odwoławczy podzielił i przyjął za własne ustalenia faktyczne co do składu, wartości i pochodzenia majątku wspólnego zainteresowanych oraz ich sytuacji osobistej i majątkowej.

W ocenie Sadu Okręgowego, słuszne były zarzuty uczestniczki postępowania w zakresie naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie przez Sąd Rejonowy granic swobodnej oceny dowodów w zakresie ustaleń dotyczących zaangażowania zainteresowanych w pracy w gospodarstwie rolnym i utrzymanie ich rodziny. Podkreślić należy, że gospodarstwo rolne było stałym źródłem utrzymania rodziny zainteresowanych, zaś wnioskodawca poza rolnictwem pracował okresowo. W sprawie nie złożono świadectw pracy wnioskodawcy, stąd nie można ustalić okresów jego zatrudnienia zarobków, ani nawet charakteru tej pracy (czy była to praca stała czy dorywcza). Sąd Rejonowy opierając się m.in. na zeznaniach świadka K. A., któremu w pełni dał wiarę, nie dostrzegł, że świadek ten w miarę zgodne stosunki w rodzinie zainteresowanych i wspólną pracę w gospodarstwie rolnym дарowanym małżonkom przez rodziców uczestniczki datował na jedynie pierwsze lata małżeństwa (cyt. „Dawne lata, o których mówiłem to lata 90-te, rok 2000, to wtedy razem pracowali” – k. 85v.-86). Sąd Rejonowy pominął też istotną część tych zeznań, z której wynikało, że w kolejnych latach uczestniczka postępowania pracowała w gospodarstwie rolnym ze swoim ojcem, ostatnio także z synami i skarżyła się, że musi sama pracować. Okoliczności te pozostawały w sprzeczności z treścią świadków J. G. i K. B., którzy podawali, że wnioskodawca zawsze w pełni angażował się w prowadzenie gospodarstwa rolnego. Sąd Rejonowy nie dostrzegł, że zeznanie te nie są wiarygodne chociażby dlatego, że treść tych zeznań nie może się odnosić do czasu, kiedy wnioskodawca wyprowadzał się ze wspólnego miejsca zamieszkania. Okres separacji faktycznej stron przed orzeczeniem rozvodu był zaś dłuższy niż przyjmował to Sąd pierwszej instancji, gdyż sprowadzał się nie tylko do lat 2003-2006, lecz także do okresu niemal dwóch lat przed orzeczeniem rozvodu. W tym to okresie wnioskodawca jedynie łożył zasądzone na rzecz dzieci alimenty, nie przyczyniał się zaś do pomnażania czy nawet utrzymania wspólnego majątku, czego koszty w całości ponosiła uczestniczka postępowania. Także przed wyprowadzką wnioskodawcy zainteresowani nie współdziałali zgodnie z wykonywaniu ciężących na nich obowiązków względem rodziny, którą przez swój związek założyli. Znacząco przyczyniały się do tego problemy związane z co najmniej okresowym nadużywaniem alkoholu przez wnioskodawcę. O problemach tego rodzaju świadczyły dokumenty przesłane z Gminnego Ośrodka Pomocy (...) w R. (...). Wynikało z nich, iż co najmniej od 2013 r. były konflikty na tle nadużywania alkoholu przez wnioskodawcę, uczestniczka postępowania zgłaszała także przemoc fizyczną i psychiczną, trwonienie pieniędzy na alkohol, a do wyzwisk ze strony wnioskodawcy dochodziło także w obecności asystenta rodziny (k. 128, 134, 135-136). Jeżeli nawet dochodziło okresowo do porozumienia pomiędzy stronami, to okoliczności powyższe nie potwierdzają porównywalnego wkładu pracy małżonków w zakresie starań o rodzinę i zaspokojenie jej potrzeb. Okoliczności te były zaś istotne dla oceny złożonego przez uczestniczkę postępowania wniosku o ustalenie nierównych udziałów.

W obu apelacjach zaprezentowano zarzuty dotyczące zastosowania przez Sąd pierwszej instancji art. 43 § 2 k.r.o. podstawy prawnej rozstrzygnięcia powyższego wniosku uczestniczki postępowania. Przypomnieć należy, że zgodnie z art. 43 k.r.o., z zasady oboje małżonkowie mają równe udziały w majątku wspólnym (§ 1), jednakże z ważnych powodów każdy z małżonków może żądać, ażeby ustalenie udziałów w majątku wspólnym nastąpiło z uwzględnieniem stopnia, w którym każdy z nich przyczynił się do powstania tego majątku (§ 2 zd. pierwsze), a przy ocenie, w jakim stopniu każdy z małżonków przyczynił się do powstania majątku wspólnego, uwzględnić się także nakład osobistej pracy przy wychowaniu dzieci i we wspólnym gospodarstwie domowym (§ 3).

Warunkiem ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym jest łączne spełnienie dwóch przesłanek: po pierwsze, za ustaleniem takim przemawiać musi istnienie ważnych powodów, po drugie zaś, stopień przyczynienia się małżonków do powstania majątku wspólnego musi być różny.

Przy ocenie „ważnych powodów” w rozumieniu art. 43 § 2 k.r.o., należy mieć na względzie całokształt postępowania małżonków w czasie trwania wspólności majątkowej w zakresie wykonywania ciężących na nich obowiązków względem rodziny, którą przez swój związek założyli (post. SN z dnia 05 października 1974 r., III CRN 190/74, Lex nr 7598). O ile ważne powody w rozumieniu art. 52 k.r.o. mają charakter majątkowy, o tyle na gruncie art. 43 § 2 k.r.o. okoliczności natury majątkowej mieszczą się w przesłance niejednakowego przyczynienia się małżonków do powstania majątku wspólnego, ważnymi powodami zaś są względny natury etycznej, które sprawiają, że w danych

okolicznościach równość udziałów małżonków w majątku wspólnym wyraźnie kolidowałaby z zasadami współżycia społecznego (por. St. Piątkowski, System prawa rodzinnego i opiekuńczego, praca zbiorowa, Ossolineum 1985, s. 490). Przesłanka ważnych powodów na gruncie art. 43 § 2 k.r.o ma zakres szerszy, obejmując całokształt okoliczności, które oceniane z punktu widzenia zasad współżycia społecznego przemawiają za nieprzyznawaniem jednemu z małżonków korzyści z tej części majątku wspólnego, do powstania której się nie przyczynił – a więc chodzi tu o wszelkie względy natury etycznej (tak np. w postanowieniu SN z dnia 26 listopada 1973 r., III CRN 227/73, OSNC Nr 11 z 1974 r., poz. 189 lub w postanowieniu SN z dnia 30 listopada 1972 r., III CRN 235/72, OSNC Nr 10 z 1973 r., poz. 174). Nie ulega wątpliwości, że jednym z ważnych powodów ustalenia nierównych udziałów jest separacja małżonków.

Przyczynienie się małżonków do powstania majątku wspólnego stanowią nie tylko działania prowadzące bezpośrednio do powiększenia substancji tego majątku, ale kształtuje je także całokształt starań o założoną przez zawarcie związku rodzinę i zaspokojenie jej potrzeb. O stopniu tego przyczynienia się nie decyduje wyłącznie wysokość zarobków i innych dochodów osiąganych przez małżonków wykorzystanych na zaspokojenie potrzeb rodziny, lecz także czy posiadanymi zasobami małżonkowie gospodarują racjonalnie. Zakres obowiązków obojga małżonków wyznacza zaś art. 27 k.r.o. wskazując, że są oni obowiązani przyczyniać się do zaspokajania potrzeb rodziny stosownie do swych sił i swych możliwości zarobkowych i majątkowych. Orzecznictwo też przyjmuje, że przy ocenie ewentualnego zaistnienia przesłanki z art. 43 § 2 k.r.o. uwzględniać należy darowizny poczynione na rzecz majątku wspólnego przez rodzinę jednego z małżonków, na których dokonanie niejednokrotnie nie ma wpływu wola samego małżonka, choć poglądy w tej kwestii nie są jednolite (por. np. teza 17 do art. 43 w „Kodeks Rodzinny i opiekuńczy z komentarzem” pod red. Kazimierza Piaseckiego wydanie 2 zmienione, Warszawa 2002, str. 235).

W niniejszej sprawie podkreślić należy, iż jedynym majątkiem wspólnym zainteresowanych jest nieruchomości rolna zabudowana domem mieszkalnym glinianym i szopą glinianą, położona we wsi B., gmina R. – (...), o powierzchni 7,1800 ha, nr geod. 33 i 94, darowana im przez rodziców uczestniczki postępowania. Wnioskodawca nie przyczynił się więc do powstania tego majątku w żadnym stopniu. W ocenie Sądu Okręgowego, okoliczność ta winna być brana pod uwagę przy ocenie zastosowania art. 43 § 2 k.r.o. zwłaszcza w sytuacji, gdy – jak w niniejszej sprawie – wnioskodawca długotrwale opuszczał rodzinę i poza alimentami nie przyczyniał się do zaspokajania jej potrzeb, pozostawiał uczestniczce postępowania obowiązki związane nie tylko z prowadzeniem domu, opieką nad dziećmi (w tym jednym z nich trwale niepełnosprawnym, a drugim ze schorzeniami kardiologicznymi), lecz także prowadzenie gospodarstwa rolnego. Niewątpliwie uczestniczka postępowania musiała korzystać ze wsparcia swojej rodziny generacyjnej, a zwłaszcza rodziców, z którymi zamieszkiwała. W konsekwencji z chwilą, gdy ojciec uczestniczki postępowania na kilka lat przed śmiercią zachorował, to na niej spoczywał też obowiązek opieki także nad nim. W takiej sytuacji ustalenie równych udziałów zainteresowanych w nabytym w ten sposób majątku – jak żąda tego wnioskodawca w złożonej przez siebie apelacji – prowadziłoby do nieuzasadnionego uprzywilejowania małżonka, który nie przyczynił się do jego powstania i nie mogłoby być zaakceptowane z punktu widzenia zasad współżycia społecznego. Zarzuty w tym przedmiocie zawarte w apelacji wnioskodawcy muszą zostać uznane za nietrafne. Trafnie zaś podnosi uczestniczka postępowania, iż okoliczności te świadczą o znacznej dysproporcji byłych małżonków w wysiłkach i staraniach w utrzymaniu rodziny i podstawach do większego, niż uczynił to Sąd Rejonowy, zróżnicowania ich udziałów w majątku wspólnym, a w konsekwencji pełnej słuszności jej wniosków odwoławczych przez ustalenie tych udziałów na 25% w odniesieniu do wnioskodawcy i 75% na rzecz uczestniczki postępowania, co skutkowało wnioskowaną przez nią zmianą orzeczenia.

Trudno jest podzielić zawarty w apelacji uczestniczki zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. Żadne twierdzenia skarżącej nie wskazują na naruszenie tego przepisu, o których można byłoby mówić wówczas, gdyby uzasadnienie Sądu Rejonowego nie zawierało wskazanych tam obligatoryjnych elementów, przez co uniemożliwione byłoby prześledzenie toku rozumowania Sądu i w konsekwencji kontrola instancyjna zaskarżonego orzeczenia.

Biorąc pod uwagę powyższe, na zasadzie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. zmienić należało zaskarżone postanowienie w zakresie wniosku o ustalenie nierównych udziałów i – w konsekwencji – także w zakresie wysokości spłaty należnej wnioskodawcy od uczestniczki postępowania tytułem wyrównania udziałów, zaś na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. 13 § 2 k.p.c. oddalić apelację wnioskodawcy jako bezzasadną. Wysokość spłaty wyliczono poprzez ustalenie

wartości udziałów zainteresowanych na kwoty 25.000,- zł w przypadku wnioskodawcy (tj. 25% x 100.000,- zł) oraz 75.000,- zł na rzecz uczestniczki postępowania (tj. 75% x 100.000,- zł). Skoro wnioskodawca nie otrzymał żadnych składników majątkowych w naturze, należna mu spłata odpowiada wartości jego udziału. Wysokość spłaty przemawia za jej jednorazowym uiszczeniem przez uczestniczkę postępowania na rzecz wnioskodawcy w proponowanym przez nią terminie, skoro źródłem jej sfinansowania ma być sprzedaż części nieruchomości.

Skoro stanowiska zainteresowanych przed Sądem odwoławczym były sprzeczne, wynik postępowania apelacyjnego, przemawiał za orzeczeniem o kosztach tego postępowania stosownie do treści art. 520 § 2 k.p.c.

SSO Małgorzata Szostak-Szydłowska SSO Elżbieta Iwona Cembrowicz SSO Cezary Olszewski